

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji: Administracji i Drukami 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 22. 4 gr. 00, zagranicą 9 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linowe) 55 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 55 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 20187.

Za duszę zmarłej w dniu 31 marca 1933 r.

S. P.

## Aleksandry Wróblewskiej

dola 27 b. m. o godz. 8 ej rano w kościele Św. Bartłomieja na Zarze czu odprowadzona będzie żałoba Msza Święta, na którą zaprasza stróżnicy MAZ.

### OD ADMINISTRACJI.

Wszystkim naszym Sz. Prenumeratom zamieszczamy, którzy zalegają z opłatą prenumeraty „Dziennika Wileńskiego”, będziemy zmuszeni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 1 maja r. b.

### Krach dolarowy a lokata kapitałów.

**WARSZAWA.** Zachwianie się dolara i brak zaufania do operacji giełdowych sprawiły, że coraz częściej notowane są wypadki kupna domów i wili czynszowych w Warszawie i na prowincji. W ostatnich dniach na terenie Warszawy zawarto kilkanaście transakcji sprzedaży domów. Kupowane są domy droższe, zwłaszcza

w śródmieściu, gdzie inkaso komornego nie natrafia na tak poważne przeszkody, jak w domach posiadających małe mieszkania, zamieszkane przez ludność robotniczą i uboższą.

Wille kupowane są w Skolimowie, w Konstancinie, oraz na linii otwockiej.

### Utarczka policji z tłumem.

**KRAKÓW (Pat).** W poniedziałek dnia 24 bm. popołudniu w gmie Kasina Wielka, powiatu limanowskiego, tłum liczący około 150 osób, napadł na czterech policjantów, prowadzących na posterunek policyjny dwu osobników, aresztowanych za to, że poprzedniego dnia stawili opór policjantom i udaremnili im pełnienie czynności służbowych. Tłum, usiłując odbić aresztowanych, otoczył policjantów i zaatakował ich kamieniami i kijami. Jeden poli-

cjant został poważnie ranny, pozostali zmuszeni w obronie własnej do użycia broni, dali pięć strzałów, wskutek czego 3 osoby z tłumy zostały ranione. Tłum po strzałach rozprószył się. Jeden z rannych, nazwiskiem Nowak, zmarł. Na miejsce przybyły władze sądowo-prokuratorskie oraz starosta powiatu wraz z komendantem powiatowym Policji Państwowej, celem przeprowadzenia śledztwa.

### Sledzto przeciwko dyrektorowi warszawskiej biblioteki uniwersyteckiej.

W tych dniach w Warszawie aresztowany został urzędnik kwestury uniwersyteckiego warszawskiego, Grygalewicz, za dokonanie nadużyć pieniężnych.

Obecnie wszczęto również śledzto przeciwko dyrektorowi biblioteki uniwersyteckiej drowi Rygielowi. Przedmiotem tych badań są przekroczenia, ujawnione

podobno przy remoncie gmachu biblioteki. Zarzący jednak ograniczają się tylko do tego, że remont został dokonany nie w ramach ustalonego budżetu i bez kosztorysu. Kwestjonowana jest suma 60.000 zł., poza tem w związku z tą sprawą zwolniono jedną z uczedniczek, która pełniła obowiązki sekretarki dra Rygiela.

### Minister Benesz o dyrektorjacie, rewizji i o przyjaźni z Polską.

**PRAGA (Pat).** Minister spraw zagranicznych Benesz wygłosił na plenarnym posiedzeniu parlamentu exposé, w którym poruszył aktualne zagadnienia międzynarodowe, zatrzymując się dłużej nad projektem paktu czterech.

W wyczerpujących wywodach minister wypowiedział się kategorycznie przeciwko projektowaniu jakiegokolwiek dyrektorjatu w Europie, stwierdzając, że rezultatem wielkiej wojny jest równość państw małych i wielkich oraz zasadnicze załatwienie wszystkich spraw międzynarodowych na terenie Ligi Narodów. Benesz wypowiedział się najjaśniej o

nowczo przeciwko dążeniu rewizjonistycznym. Następnie minister przeszedł do omawiania stosunków Czechosłowacji z pozostałymi państwami.

Nasze stosunki z Polską — oświadczył Benesz — rozwijają się coraz lepiej. Ostatnie wydarzenia w polityce międzynarodowej, odezwały się jednakowoż echem w Polsce i w państwach Małej Ententy, automatycznie powodując wzajemne zbliżenie. Nasza polityka zagraniczna — oświadczył w końcu Benesz — ma w programie porozumienie się z Polską o charakterze wiecznej i trwałej przyjaźni.

### Rumunja przeciwko rewizjonizmowi.

**PARYŻ (Pat).** Dziennik „Universel” zwraca się do wszystkich związków i organizacji pacyfistycznych Rumunii z apelem do energicznej akcji antyrewizjonistycznej, gdyż rewizjonizm jest naj

większym współczesnym wrogiem pokoju. Apeł wyraża nadzieję, że w swej akcji antyrewizjonistycznej Rumunja stanie ramię przy ramieniu z Polską, Francją i krajami Małej Ententy.

### Mac Donald i Borah konferują... o polskim Pomorzu.

**PARYŻ (Pat).** Korespondent „Echo de Paris” Pertinax donosi z Waszyngtonu, że premier Mac Donald odbył wczoraj konferencję z senatorem Borahem, byłym przewodniczącym komisji spraw zagranicznych senatu. W czasie tej rozmowy miała być poruszona również sprawa Pomorza.

Jest rzeczą charakterystyczną — donosi Pertinax — że sen. Borah, wybitny przedstawiciel amerykańskiej ideologii rewizjo-

nistycznej wpływać miał na Mac Donalda, aby ten nie poruszał sprawy Pomorza, podkreślając, że Polska nigdy nie zgodzi się na oddanie Pomorza, którego będzie bronić do ostatka siłą oręża.

Również dzisiejsze „Paris Mid” w korespondencji Perreux z Genewy donosi, że Mac Donald miał zaniechać poruszania sprawy Pomorza, zdając sobie sprawę, że zagadnienie to kryje groźbę sprokowania wojny.

### Zakaz strajków politycznych w Austrii.

**WIEN (Pat).** Wczoraj ogłoszone rozporządzenie w sprawie zakazu strajków politycznych w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej. Specjalna komisja, złożona z przedstawicieli przedsiębiorców i robotników w równej liczbie będzie orzekała w każdym wypadku o charakterze strajku w danym przedsiębiorstwie. Za udział w strajku zakazanym przewidziana jest grzywna do 2 tysięcy szylingów lub areszt do 6 miesięcy. Strajkujący i związki zawo-

dowe, do których należą, odpowiadać będą ponadto swym majątkiem za straty, spowodowane strajkiem. W związku z tem rozporządzeniem odbyła się wczoraj konferencja związków zawodowych, na której przyjęto rezolucję protestującą przeciwko zakazowi strajku. Rezolucja głosi, że rozporządzenie nie powstrzyma robotników od organizowania strajków dla obrony przed pogarszaniem warunków pracy.

### Narady Roosevelta z Mac Donaldem.

**LONDYN (Pat).** Prezydent Roosevelt i premier Mac Donald ogłosili wczoraj wieczorem, po zakończeniu narad z udziałem ekspertów, wspólny komunikat, w którym oświadczają, że następujące sprawy były przedmiotem rozważań:

- 1) kwestja poziomu cen światowych,
- 2) polityki banków centralnych,
- 3) złotego parytetu walut,
- 4) restrykcji pieniężnych,
- 5) poprawy sytuacji srebra,

### Herriot zachwycony.

**WASZYNGTON (Pat).** Herriot oświadczył:

Prezydent Roosevelt najwidoczniej znakomicie rozumie Francję i interesujące ją zagadnienia. Nasze

6) ograniczeń handlowych.

Zawarcie porozumienia z któregokolwiek z tych spraw zastrzeżone zostało dla wszechświatowej konferencji ekonomicznej, gdyż — jak podkreśla komunikat — obecne rozmowy, wedle założenia ich uczestników, nie mają dążyć do zawarcia porozumienia. Celem obecnych rozmów było jedynie zbicie kompleksu zagadnień, które winny być załatwione. Cel ten, dzięki odbytemu rozmowom, został z wielkiem powodzeniem osiągnięty.

### Dr. Schacht wyjeżdża na konferencję do Waszyngtonu.

**BERLIN (Pat).** Donoszą urzędowno, że prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht udaje się jako reprezentant rządu Rzeszy do Waszyngtonu, aby wziąć udział w rozmowach przygotowawczych do

pierwszego spotkania i nasze rozmowy zachwyciły mnie. Rozmowy te, natury ogólnej, utrzymane były w tonie niezmiernie serdecznym.

### KANADA PORZUCA PARYTET ZŁOTĄ.

**LONDYN (Pat).** Rząd kanadyjski ogłosił oficjalnie, że porzucą parytet złoty, na którym opierał się dotychczas dolar kanadyjski. Dolar kanadyjski jest ściśle związany z amerykańskim. Decyzja powzięta obecnie jest niewątpliwie następstwem decyzji prezydenta Roosevelta. Zaznacza to w wrześniu 1931 roku od-

światowej konferencji gospodarczej. Dr. Schacht przybędzie do Nowego Yorku 5 maja. Towarzyszyć mu będzie kilku wyznaczonych urzędników ministerstwa finansów i Banku Rzeszy.

### Prezydent Lebrun o stabilizacji walut.

**PARYŻ (Pat).** Dziś rano odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebruna. Jak donosi agencja Havase, na posiedzeniu tem minister finansów złożył sprawozdanie o międzynarodowej sytuacji

finansowej oraz omówił zagadnienia walutowe. Na wniosek ministra skarbu rada ministrów wypowiedziała się za koniecznością jak najszybszego ustabilizowania walut, jako warunku powrotu zaufania.

### Eksposé angielskiego ministra skarbu.

**LONDYN (Pat).** Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin wygłosił exposé angielski minister skarbu Neville Chamberlain. Minister oświadczył, że deficyt budżetowy w ostatnim roku wyniósł 32.678.989 f. st., z tej sumy 28.900 tys. f. st. wypłacono Stanom Zjednoczonym A. P., przyczem w tej sumie 14.600 tys. g. st. na spłatę długu wojennego. Na rok bieżący — zdaniem ministra — nie można czynić żadnych przewidywań budżetowych, a to w związku z nieuregulowaniem sprawy spłaty długu Stanom Zjednoczonym oraz niestaniem sumy spłat ze strony zagranicznych dłużników Anglii. Chamberlain zapowiedział wnieście projektu zwiększenia funduszu stabilizacyjnego funta, który to fundusz w pewnej chwili był poważnie naruszony. Minister dodał, że zostało to zdecydowane przed poruczeniem parytetu złota przez Stany Zjednoczone.

Zdawałoby sobie sprawę od samego początku — mówił minister — że inicjatywa Roosevelta nie była bynajmniej podjęta w przewidywaniu rokowań z innymi państwami, lecz że została spowodowana względami czysto wewnętrznymi. Możemy z zadowoleniem stwierdzić, że nasze dążenie do współpracy międzynarodowej są podzielane przez Stany Zjednoczone. Chociaż sytuacja, jaka wytworzyła się ostatnio, wywołuje pewien niepokój, spodziewamy się, że nowe zarządzenia, zamierzone przez prezydenta Roosevelta, będą sprzyjały ustaleniu wzajemnego zaufania.

Dalej minister omówił poszczególne pozycje preliminarza budżetowego. Wreszcie zakończył podkreśleniem, że dochody budżetowe obliczane są na 698.777 tys. f. st., wydatki zaś — 697.486 tys. f. st. Nawyżka budżetowa wynosi więc 291 tys. f. st. Mini. Chamberlain oświadczył, że pesymizm co do perspektyw finansowych jest nieuzasadniony, podkreślając, że powrót dobrobytu zależy jest od współpracy międzynarodowej.

W końcu Neville Chamberlain stwierdza, że misja Mac Donalda w Waszyngtonie tylko wtedy będzie owocna, jeśli wszystkie narody uwierzą w możliwość wspólnej akcji dla dobra świata.

### Rugi w uniwersytetach i administracji niemieckiej.

**BERLIN (Pat).** Pruskie ministerstwo oświaty usunęło 30 profesorów uniwersytetów i wyższych zakładów naukowych we Frankfurcie nad Menem, Hamburgu, Królewcem, Getyndzie i innych miastach. Dalsze rugi są oczekiwane. Równocześnie prze-

rowadzane są dalsze zmiany na odpowiedzialnych stanowiskach administracji krajowej. Usunięci zostali dwaj prezydenci regencji w Magdeburgu oraz Kolonii. Prócz tego zmuszono do dymisji 18 lektorów.

Hubermanowi zabroniono koncertować w Niemczech.

**LONDYN (Pat).** „Manchester Guardian” donosi, że w Niemczech zabroniono koncertować znalnemu skrypkowi Bronisławowi Hubermanowi. Zakaz ten odnosi się również do pianisty Schnabla, z pochodzenia żyda

### Hitlerowcy w Ślodziogrodzie tworzą oddziały szturmowe.

**BUKARESZT (Pat).** Minister spraw wewnętrznych zwołał konferencję, na której reprezentowane były zainteresowane organy administracyjne, celem omówienia działalności niektórych organizacji a w szczególności stowarzyszeń niemieckich w Transylwanji, które pod wpływem ruchu hitlerowskiego przystąpiły do tworzenia oddziałów szturmowych. Konferencja postanowiła zwrócić się do rządu ze zlece-

niem rozwiązania wspomnianych organizacji.

Hubermanowi zabroniono koncertować w Niemczech.

**LONDYN (Pat).** „Manchester Guardian” donosi, że w Niemczech zabroniono koncertować znalnemu skrypkowi Bronisławowi Hubermanowi. Zakaz ten odnosi się również do pianisty Schnabla, z pochodzenia żyda

### Restytucja monarchji austro-węgierskiej?

Z Paryża nadchodzą sensacyjne wiadomości o tem, że Mussolini ukuł na wielką skalę intrygę przeciwko państwu Małej Ententy, zmierzającą bezpośrednio do ich rozbicia i całkowitego osłabienia.

Intryga jednak nie to jedno tylko ma na celu. Oto nadeszły z Rzymu głuche pogłoski na temat restytucji monarchji austro-węgierskiej pod berłem Ottona Habsburga. Unja austro-węgierska miałyby się stać faktem dokonanym już w niedługim czasie, przy zaskoczeniu wszystkich stolic Europy, poczem po pewnym czasie ogłoszona byłaby monarchja. W związku z temi planami związany był pobyt w Rzymie kanclerza austriackiego Dr. Dollfussa i dwóch ministrów węgierskich. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że plany te ukute zostały przy wydatnem współdziałaniu Berlina.

Według ukutej w Rzymie intrygi, oba państwa, zarówno Austria jak i Węgry, miałyby zapewnić sobie odrębność administracji, oddzielne armie, przy całkowitej unji monetarnej dla obu krajów.

W Rzymie przebywa od pewnego czasu eks-cesarzowa Zyta wraz z dziećmi, między innymi i Ottonem, co również nie pozbawione jest znamion sensacji osobistego posmaku politycznego.

Restytucja monarchji austro-węgierskiej byłaby równoznaczna z rozpadaniem Małej Ententy i osłabieniem Polski przy całkowitem rozbiciu polityki francuskiej w Europie.

Pogłoski o tych knowaniach rzymskich wywołały już silne echa w Paryżu i w Londynie, w ślad za czem pójdzie akcja, mająca na celu uniemożliwienie doprowadzenia do skutku intrygi.

Intervencja dyplomatyczna Francji już nastąpiła. Francja przeciwstawia się kategorycznie projektom jednej tylko unji austro-

węgierskiej. Ona też niezawodnie pokrzyżuje plany rzymskie, ukute wspólnie z Berlinem.

„Narodni Listy” donoszą z Budapesztu o rzekomo sensacyjnych wynikach rozmów, jakie Dollfuss prowadził w Rzymie z Mussolinim.

Według dziennika były minister dr. Wiesner oznajmił dwom przywódcom legitymistów węgierskich, Janowi Zichy'emu i Józefowi Karolejowi, że Dollfuss otrzymał zgodę Mussoliniego na wznowienie unji personalnej pomiędzy Austrią a Węgrami.

Przed wyjazdem Dollfussa do Rzymu przedstawiciele obu stronnictw legitymistycznych odbywali w Wiedniu konferencję, na której ustalono wspólną linię postępowania. Zgodzono się, iż zarówno Austria, jak i Węgry zachowają autonomję w sprawach monetarnych i wojskowych, jednakże organizacja armii będzie oparta w obu krajach na tych samych zasadach, przyczem sztab generalny byłby wspólny. Monarcha rezydowałby na zmianę 6 miesięcy w Budapeszcie i 6 miesięcy w Wiedniu.

Plan ten opracowany pierwotnie według „Narodnich Listów” przez Weckerlego, miał ulec jeszcze dalszym zmianom. Delegaci rządu austriackiego dr. Buresh i Kollman mieli udać się do Budapesztu, by wraz z Gömbösem i prawdopodobnie z Horthym omówić plan postępowania, którego wynikiem byłaby restauracja Habsburgów.

Dopiero potem według „Narodnich Listów” nastąpiłyby kroki dyplomatyczne w Pradze, Białogrodzie i Warszawie, by poinformować zainteresowane rządy o zamiarach legitymistów. Akcja dyplomatyczna w tych krajach ma być zakończona przygotowaniem przez Włochy, które już w tym sensie pracują w Paryżu i w Londynie.

### Protest ambasadora Z. S. S. R. przeciwko rewizji w Deropie.

**MOSKWA (Pat).** Ambasador Z. S. S. R. w Berlinie, Chinczuk, zgłosił w sprawie rewizji w centrali Deropu kategorię protest w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy.

**MOSKWA (Pat).** O przebiegu rewizji w lokalu centralnego zarządu Deropu nadeszły do Moskwy następujące szczegóły: Wczoraj około godz. 11 rano policja otoczyła gmach, gdzie mieści się firma. W rewizji, która trwała przeszło 4 godziny, brało udział 150 policjantów i funkcjonariuszy policji politycznej. Podczas rewizji wszystkim urzędnikom nakazano przetrwanie pracy oraz poddano ich bez wyjątku rewizji

osobistej, przyczem aresztowano 20 pracowników firmy, obywateli niemieckich.

Pruski komisarz rządowy Holman, bez którego firma nie będzie mogła wykonywać żadnych transakcji, oświadczył, że pozostanie w Deropie aż do usunięcia z firmy wszelkich marksowsko-żydowskich elementów, poczem wezwął pracowników do gorliwej pracy na rzecz Niemiec, ponieważ firma jest niemiecka. Holmanowi podporządkowano wszystkie prowincjonalne oddziały firmy, m. in. w Norymberdze, we Frankfurcie nad Menem, w Hamburgu, Sztuttgardzie i Kolonii.

### „Czystka” w bibliotekach niemieckich

**BERLIN (Pat).** Wszystkie biblioteki i wypożyczalnie książek w Berlinie otrzymały okólnik miejscowej komisji powołanej do tępienia literatury wyrotowej, zawierający czarną listę książek i pism marksistowskich, znajdujących się na indeksie. W przed-

ciągłym czasie odbędzie się na placach miasta publiczne spalanie usuniętych przez wspomnianą komisję książek i pism. Termin tego autodafu zostanie niebawem ogłoszony.

### TAJEMNICZY OKRĘT.

**HAMBURG (Pat).** O zagadkowym zdarzeniu donoszą z okrętów, wracających z kanału La Manche. Mianowicie natknęły się one tam na jacht, unoszony przez fale. Na pokładzie jachtu nie było nikogo; papierów okrętowych nigdzie nie znaleziono. W kajucie kapitana znaleziono stół, pokryty wyszukanymi potrawami i napo-

jami. Jacht, który nosił francuski napis „Alerte”, przyholowano do angielskiego portu Tynie. Ze zdumieniem stwierdzono, że pod tą nazwą nigdzie żadnego okrętu nie zarejestrowano. Starzy marynarze przypominają identyczny wypadek z roku 1876 ze statkiem „Marie Celeste”, którego tajemnica nigdy nie została wyjaśniona.

### Zatarg o kolej wschodnio-chińską.

**MOSKWA (Pat).** Sytuacja na kolei wschodnio-chińskiej nie polepsza się. Komunikacja między kolejami sowieckimi a kolejami wschodnio-chińską jest całkowicie wstrzymana. Wymiana pism i oświadczeń między stroną sowie-

cką a mandzurską oraz drobne incydenty graniczne mają miejsce niemal codziennie. Strona sowiecka za każdym razem z naciskiem akcentuje, że kolej wschodnio-chińska stanowi wyłączną własność ZSRR.

### Paderewski honorowym obywatelem Łozany.

**ZURYCH (Pat).** Rada miejska miasta Łozanny postanowiła nadać Ignacemu Paderewskiemu i jego małżonce godność obywateli honorowych w dowód uznania i

podziwu ludności miasta Łozanny dla naszego rodaka. Paderewski jest 7-m z rzędu obywatelem honorowym Łozanny.

# Problem redukcji zbrojeń.

Po miesięcznej przerwie zebrała się ponownie konferencja rozbrojeniowa w Genewie, by kontynuować swe prace. Dajemy poniżej streszczenie ciekawego artykułu członka Akad. Franc. André Chameix o znaczeniu pracy tej konferencji. Konferencja, która się odbyła w początku 1932 r. w Genewie, miała przedmiot do rozważenia ściśle oznaczony i ograniczony — pisze autor w „L'Esprit International”. Gdyby się ona trzymała dokładnie programu zakreślonego przez traktat, to być może osiągnęłaby rezultaty skromne, ale ściśle i byłoby to wszystko, czego od niej wymagać. Ale zbyt wielkie nadzieje doprowadziły ją w 1933 r. do marażu. Okres rozległych planów minął: Genewa jest obecnie ośrodkiem zniechęcenia. Dlaczego wypadki przyjęły właśnie taki obrót — łatwo pojąć z historii konferencji. Przypomnijmy sobie początek tych prac. One są nakreślone w traktacie wersalskim. Artykuł 8 paktu Ligi Narodów mówi „o redukcji zbrojeń narodowych do minimum, dającym się pogodzić z bezpieczeństwem narodowym i wykonaniem zobowiązań międzynarodowych z projektowanej wspólnej akcji”. Prócz tego powiedziano, że Rada L. N., „zważywszy na położenie geograficzne i inne specjalne warunki każdego państwa, opracowuje plan redukcji zgodnie z wynikami badań i decyzją poszczególnych rządów”.

Prócz tego w V części traktatu wersalskiego powiedziano: By umożliwić przygotowanie ogólnego ograniczenia zbrojeń wszystkich narodów, Niemcy zobowiązują się do ściśłego przestrzegania klauzul militarnych, lądowych, morskich i powietrznych, poniżej zastrzeżonych. Te teksty mają sens b. wyraźny. Widać z tego, że autorzy traktatu, przejęci przyszłością pokoju, przewidzieli pracę na dłuższą metę, dzieło powolne i ostrożne, które powstałoby z badań zagadnienia i byłoby wykonywane etapami. W wyobraźni ludzi politycznych konferencja, której zadaniem było przestudowanie ograniczenia zbrojeń, stała się konferencją rozbrojeniową, albo już co najmniej konferencją przeznaczoną do ustalenia zbrojeń. Podobnej kwestii nie ma w traktacie. Rozbrojenie — to stare marzenie, które się zjawiało od czasu do czasu w historii myśli ludzkiej i które nigdy nie odpowiadało żadnej rzeczywistości. Przeszło sto lat temu w 1831 r. raz o tem dyskutowano i nie po raz pierwszy. Hałas był tak wielki, że nowinę podano na giełdzie paryskiej. W kilka dni po tem już o sprawie nie mówiono. Ale te wielkie poruszenie i wrzawki zbiorowe często wyzyskiwane przez polityków, nie są niewinne. One rozbudzają nadzieje i są zwiastunami rozczarowań i niechęci, co nie przyczynia się do ogólnego uspokojenia.

Wszystkie narody, zapominając o warunkach ludzkich, wdychają do szczęścia, albo co najmniej do spokoju. Nie jest rzeczą zdrową podawać im do rozważania to czego im dać nie możemy. L. N. nie popełniła tego błędu na początku. Ze ona pragnęła bez hałasu i pompy zbadać zagadnienie odrodzenia świata, to jasne, bo był to problem sformułowany wyraźnie, chociaż nie były zakreslane granice dla możliwości w dalekiej przyszłości. Ale już praca nad redukcją zbrojeń z natury swej jest b. delikatna. Zagadnienie to mogło być rozważane tylko przy istnieniu pewnych warunków, z których najważniejszymi były: 1) istnienie L. N., skupiającej wszystkie kraje, by rozstrzygać sprawy całego świata; 2) istnienie statutu nowej Europy, za twierdzonego przez traktat i szanowanego przez wszystkich; 3) istnienie paktu gwarancji, na których mocy St. Zj. i Anglia, pamiętając lekcje wojny 1914 — 18, zobowiązały się zapewnić pokój, uznając granicę Renu, traktowaną jako strefę wolną; 4) istnienie Niemiec, zachowujących ściśle klauzule wojskowe traktatu, by móc w przyszłości, jak powiedziano w traktacie, rozpocząć ogólne ograniczenie zbrojeń. Ławo wytłumaczył jakim duchem były ożywieni autorzy traktatu. Są dzili, kierując się szlachetnym uczuciem, że po wielkim, strasznym doświadczeniu wojny 1914, ludzkość będzie pragnęła wnieść się ponad siebie i rozpocząć lepszą organizację planety. Wyobrażili sobie, że konflikt, który skrwaził świat, będzie ostatnim. Może łaska Opatrzności pozwoli przyszłemu pokoleniom żyć w takim wszechświecie. Konferencja rozbrojeniowa w każdym razie tej łaski nie doznała. Gdy się konferencja zebrała w Genewie w po-

czątkach 1932, a więcej jeszcze w początkach 1933, to żaden z warunków, odpowiadających programowi, nakreślonemu w 1919 r. nie istniał. Ani warunek pierwszy, o którym wyżej pisaliśmy, bo St. Zj. były nieobecne w Genewie, ani warunek 2, bo nietylko ustrój Europy nie był szanowany, ale było kilka krajów, agitujących w myśl swych marzeń za zmianami terytorjalnymi w Europie, ani war. 3, bo nie było gwarancji ustroju europejskiego, gdyż Amer. odrzuciła traktat, ani war. 4, gdyż Niemcy nie przestrzegali klauzul wojskowych i spór na ten temat stał się zbytbycznym po zjawieniu się Hitlera u władzy i odrodzeniu militarnych Niemiec. Gdyby konferencja cechował rozsądek, toby ona już w 1932 r. spostrzegła, a bardziej jeszcze w 1933, że wszystkie podstawy, na których mogła budować, były zachwiane — nie pozostało żadnych solidnych podwalin. Narody unikiłyby iluzji i rozczarowań. Ale konferencja nie ośmieliła się stwierdzić prawdy. Chciała budować na piasku. Czyż można się wobec tego dziwić z rezultatów? Miast tego, by reprezentować wyższe aspiracje moralne i dobro ogólne, by być narzędziem do zachowania pokoju, stała się ona polem manewrów interesów osobistych państw. Nie było już dążeń wspólnych. Akcję konferencji paraliżuje fakt, że praca ona w świecie, w którym nie ma ani bezpieczeństwa moralnego ani bezpieczeństwa materialnego. Cała jej czynność jest formalną — sprowadza się do procedury i wymowy. Również inaczej się przedstawiała sprawa, gdyby wielkie państwa zdecydowały się karać za naruszenie pokoju. Ale one tego nie chcą. Francja kilkakrotnie wysuwała tego rodzaju projekty, lecz nikt jej nie chciał słuchać. Konferencja bez kierunku, to zdobyć dla tych, którzy mają wolę wyraźną i silną. Niemcy doskonale zrozumieli, że ponieważ konferencja rozbrojeniowa nie może spełnić swego postannictwa, bo konieczne do tego warunki już nie istnieją, to mogą one wejść na drogę, którą sobie wytknęły. Z wielką odwagą i zrzecznością Niemcy narzucili konferencji plan własny. Chwycili ster prac, zgłoszyli szybko wnioski i zobowiązały delegatów do przestudowania nowej kwestii, obcej dla ich jurysdykcji, kwestii równości praw. Jest to jedno z tych posunięć dyplomatycznych w ostatnich latach, które się znakomicie udało. Byliśmy więc świadkami paradoksalnego widowiska: konferencja, która zgodnie ze statutem, miała zbadać redukcję zbrojeń, stała się nagle trybunałem powołanym do przyznania Niemcom prawa zbrojenia się.

Z chwilą zjawienia się Hitlera u steru Niemiec, okres likwidacji wojny został zakończony i Europa weszła w nową fazę, która nie będzie ani łatwą, ani spokojną. Byłoby tylko stratą czasu wznawiać dyskusję na temat pomyłek zwycięzców lub zbrojenia Niemiec. Należy już to do przeszłości. Nie pozostaje więc nic innego jak tylko skonstatować sytuację obecną. W ciągu dziesięciu lat Niemcy osiągnęły trzy rezultaty bardzo doniosłe: wyzbyli się ciężaru reparacji, uzyskały ewakuację Nadrenji, pozbyły się parlamentaryzmu i demokracji i przywróciły państwo autorytatywne i militarne. Byli patriotyczni i cierpliwi. Brali wszystko co im przyznawano, nie dając nic wzamian. Niemcy pozostały wiernie sobie. Myśleć, że byliby inaczej, to znaczy ignorować swą własność, ambity i religijnie imperjalistyczny poddać się z rezygnacją klęsce i z łagodnością stanie w Genewie, by pracować dla szczęścia ludzkości?

Teraz zauważmy nawiasem, co do równości zbrojeń, to teza ta z punktu widzenia prawa była nie do przyjęcia.

By wyjść obecnie z impasu można ogłosić deklarację ostateczną i uroczyste formuły rezolucji, świadczących o nikłych wynikach pracy. A tymczasem liczne wypadki zatargów mnożą się i sytuacja staje się poważną. Obecnie świat jest podzielony na dwie grupy sił: z jednej strony tych, którzy pragną zapewnić utrzymanie pokoju i poszanowanie traktatów, z drugiej — tych, którzy chcą zniszczyć traktaty, rzykując zakłócenie pokoju. Żadne pozorne kompromisy nie mogą zmienić tej najwęższej rzeczywistości.

Zjawisko to gorąco w polityce międzynarodowej.

Leon Perkowski.

### Przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi.

Prasa żydowska i idące na pasku żydowski dzienniki sanacyjne nie posiadają się z oburzenia z powodu „wygnania” z Niemiec prof. Einsteina.

Obecnie „przyjaciele” autora teorii względności starają się o ufundowanie odpowiedniej katedry dla prof. Einsteina w Paryżu, a ponoć także i w Hiszpanji.

Głównym promotorem wygnanej sławy jest ponoć francuski minister Anatol de Monzie oraz jego hiszpański kolega Fernando le los Rios.

O tym ostatnim Adolf Nowaczyński na szpaltach „Gazety Warszawskiej” przypomina, iż jest on „jedynym marrahem (semitą) w gabinecie hiszpańskim; za jego rządów doszło do najgroźniejszej inkwizycji i przesładowań Kościoła katolickiego, rozdziału Kościoła od państwa, laicyzacji szkół i spalania kilkadziesiąt kościołów i klasztorów, przeciw czemu protestowali nawet najpostępowsi pisarze (Unamuno). Co się tyczy drugiego opiekuna prof. Einsteina — p. de Monzie to przedewszystkiem radzi Nowaczyński zwrócić uwagę na korespondencję „Gazety Polskiej” z Paryża z dn. 16 b. m.:

„Podczas aljansu franko-rosyjskiego np. p. Anatol de Monzie mówił o wszystkim, co moskiewskie, z grymasem szyderstwa, aby, nazajutrz, bo wybuch bolszewizmu, w chwili kiedy „świat cywilizowany” przeżywał był zgrozą, odkrył w sobie najczulsze sentymenty dla „obrzydzonego narodu”.

Aktualnie okazuje się, że w dzisiejszym gabinecie francuskim reprezentuje p. de Monzie obok p. Cofta skłonności rewizjonistyczne. „Jeden starszy, drugi młody, obaj równie kulturalni, przenikliwi, w dyskusji cięci. Obaj szukają chętnie efektów w paradoksalnych politycznych argumentach. Starają się o popularność, lub co najmniej o reklamę”.

P. de Monzie w przeszłości: „Zrozumiałem więc jest, że np. podczas okupacji Ruhr, obaj politycy, jeden wytrwały, a drugi początkujący terminator poselski, wywieźli ręce ku Berlinowi i później, przez dziesięć bez mała lat, stary i młody „enfants terribles” robili wielkość na złość, a gdy chodzi o p. de Monzie, to nawet w dziedzinie literatury i malarstwa”.

Na radzie ministrów potrafił p. de Monzie powiedzieć: „Pocóż się tak bać tego słowa „rewizja”? — spytał się p. de Monzie. — Wszak przedzej czy później musi dojeść do tego i lepiej przystąpić do dzieła wspólnie i na zimno”.

Po tych cytatach z „Gazety Polskiej” pisze Nowaczyński w „Gazecie Warszawskiej” tak: „Wystarczy? Jasne? Zwolennik rewizji traktatu wersalskiego (a więc okruciejstwa Polski, a więc wojny światowej) zaprasza do „College de France” tego uczono-

### Z prasy.

Wielkiemu, który w marcu agitował w Ameryce za odebraniem Polsce Pomorza, a teraz pomimo tego („Der Mohr hat seine Schuldigkeit getan”) wracać już do Berlina nie może.

Pan de Monzie wzięny jest w bogatą Shylokrację paryską... Rachela czy Rebeka. Należy do gatunku: „nasi zięciowie”. Niekiedy bywają oni niebezpieczniejsi i szkodliwsi od „naszych teściów”.

### Wypracowanie „małego Stasia”.

„Jest w Wilnie „mały Stas”, który bardzo lubi szlify jeneralskie, parady, defilady i t. p. W tych dniach patrzył na defiladę wojska przed p. marsz. Pilsudskim. Oto wrażenia, które ta chwila zrobiła na „małym Stasiu”:

W tem miejscu krakowski „Głos Narodu” cytuje wyjątki rozważań pewnego dziennikarza wileńskiego, który z powodu pobytu w Wilnie min. Pilsudskiego wyciąga na szpalty redagowanego przez się dziennika postać Napoleona.

Do tych porównań sanacyjnego 4-o brygadowca dodaje „Głos Narodu” następujący komentarz: „Czy trzeba jeszcze dodać, że to wypracowanie „małego Stasia” wyszło z pod pióra p. Stan. Mackiewicz w „Słowie wileńskim”? Ale, chwala Bogu, że p. Mackiewicz przestał pisać o polityce zagranicznej i zachwał porozumienie francusko-niemiecko-polskie, że natomiast „pobożnymi oczyma” zaczyna podziwiać „białe wawy” p. marsz. Pilsudskiego. To dobrze! Może fryzierskie zainteresowania i zajęcia mniej mu przyniosą rozczarowania, niż polityka zagraniczna”.

### Poszukiwanie błękitu.

Okazuje się, iż dobrze się czasem zajrzeć także i do ogłoszeń, które zamieszcza prasa sanacyjna. Najkapatniejże są ogłoszenia naturalnie w krakowskim „I.K.C.” — dzielnicy przezwanym „Ilustrowanym Gorgonem codziennym”.

Otóż w dziale ogłoszeń matrymonjalnych tego pisma pewien poeta tak siebie opisuje: „Wzynam serdecznie do bezimiennych korespondencji skądolwiek bądź panno samotna, nawet marzycielkę w łączności, chociażby lekko okaleczoną, lecz dostrajoną fizycznie subtelności umysłu — która utuliłaby wspólną dół, jeśliby wspólny błękit odnalazła. — Obecnie dysponujęjacy możliwościami współpracownictwa — trzecietylna gotówka. Trzydziesto siedmio letni, poziomu uniwersyteckiego, przechodniom niesympatny, zgrabny, nigdy pospolity, o sobicie oszczędny, charakter wykluczający groźbę omyłki, psychicznie wnikliwy, głęboko samotny — odpowię ostatnim Mohikankom indywidualności. — Termin trzytygodniowy — pod „Wsluchany” I. K. C.”

Błękitu mu się zachciało, z ostateczną mohikanką, lekko okaleczoną, lecz dostrajoną fizycznie. Kapitalny okaz flory sanacyjnej.



# Japończycy pod Pekinem.

Ofenzywa japońska, która przez dłuższy czas zatrzymała się na linii wielkiego muru, wznowiona została w czasie świąt Wielkanocnych. Wojska japońskie zajęły port Czanguingtau w sąsiedztwie Szanhaiwan i wraz z wojskami dotarły do rzeki Luan. Bardzo silny opór wojsk chińskich został złamany. Japończycy zaś opanowali bardzo cenne terytoria, zaliczone do najżyźniejszych obszarów rolniczych Chin, oraz posiadające wielkie kopalnie węgla w Kajlan, w których zainteresowany jest kapital angielski. Jednocześnie stanęła Japończykom otworem droga do Pekinu.

Chiny, zaatakowane nawet na swym narodowym terytorjum, nie są w stanie sprostać przewadze japońskiej, wyrażającej się nie tylko w cyfrach, co w wyższości do wodzenia i przygotowania technicznego. Prawda, że o sukcesie chińskim w sensie pozytywnym trudno było myśleć w obecnych warunkach. Dyplomacja europejska, działająca teoretycznie na korzyść Chin, bo praktycznie w żadnej mierze nie mogła im przynieść pomocy, liczyła oczywiście na przedłużenie się walki wyczerpującej bądź co bądź i Japończyków. Rzecz prosta, że Japończycy ze swej strony chcą przyspieszyć jej koniec i czynią wszelkie wysiłki, aby powalić Chiny, zanim sytuacja zamieni się w ich korzyść. W tym sensie, że czy z Europy czy z Ameryki otrzymają Chiny pośrednią czy bezpośrednią pomoc.

Jak dziś rzeczy stoją, na to się w najbliższym czasie nie zanosi; a nawet świeży zatarg rosyjsko-japoński o kolej wschodnio-chińską, mimo całej swej pozornej ostrości nie wskazuje na to, by ktoś trzeci miał zamiar naprawić wmięszając się w zatarg chińsko-japoński. Sowiety obstawiają bardzo silnie protestami każdy krok im niemiły ze strony japońskiej, ale niemniej to, co robią jest raczej robotą dla przyszłości, aniżeli chęcią praktycznej interwencji. Stąd alarmy o nowej wojnie rosyjsko-japońskiej trzeba przyjmować z jak największą ostrożnością. Do wojny takiej Sowiety czują się najwidooczniej nieprzygotowane, i w tem co robią, dają dowód rozsądku w porównaniu ze swymi carskimi poprzednikami z przed 30 lat. Fortyfikują się więc politycznie i wojskowo i czekają na sprzymierzeńców, których czas musi im w końcu przynieść w postaci Stanów Zjednoczonych.

Nie trzeba zapominać, że role Rosji i Japonii na terenie międzynarodowym w porównaniu z latami 1904-5 zupełnie się odwróciły. Wówczas to Japonia jako czynnik podcinający ekspansję rosyjską na Ocean Spokojny, ekspansję niemiłą tak Ameryce, jak i Anglii niechętniej prepotencji Rosji na lądzie azjatyckim, cieszyła się nietylko palniczną sympatią ale i bardzo realnym poparciem niechętnych Rosji mocarstw. Dziś ekspansji rosyjskiej na Ocean Spokojnym nikt się nie lęka, a dawni antagoniści Rosji zaniepokojeni są wzrostem potęgi japońskiej. Walka o Ocean Spokojny ma się rozegrać pomiędzy Japonią a Stanami, które tylko wtedy liczyć będą mogły na sukces, jeśli na lądzie azjatyckim znajdą sprzymierzeńca. Na tę rolę liczy Rosja i zbroi się dziś w cierpliwość, wiedząc o tem, że sprzymierzeniec amerykański postara się ją także zabezpieczyć od niespodzianek ze strony zachodniej, od Europy.

Wszystko to jednak jest muzyką do uszu, a nie do serca. Ogłosił uchwałę, odmawiającą resuscytacji poprzednich uchwał trybunału, zakwestjonowanych przez obrotę, natomiast postanowił wezwać telegraficznie na jurzejską rozprawę wiceprezesa sądu lwowskiego dr. Antoniewicza, świadka Korczyńskiego oraz ponownie biegłych lwowskich prof. Westfalewicz i prof. Opieńskiego.

W dalszym ciągu na wniosek obrony odczytano szereg listów Erwina Gorgona, męża oskarżonej, pisanych do niej i do swej rodziny. Wśród nich również list, skierowany do sędziego śledczego we Lwowie, w którym Erwin Gorgon daje oskarżonej bardzo dobre świadectwo, jako żonie i matce.

### SZKICE I OBRAZKI, BEZ TYTULU.

Dlaczegoż każdy feljton ma mieć tytuł? Jest to przedmiot taki sam, jak umieszczanie kartki wizytowej na drzwiach, jak malowanie ust u kobiety (czerwone jak cegła lub jak płuca w czasie zapalenia, mają świadczący o specjalnym natężeniu temperamentu), jak podawanie ręki, jak odprowadzanie gości do przedpokoju, by nie zabrali z wieszaka piętnastozłotowego futra i dwudziestozłotowego parasola.

O ile przyjmujesz gości, musisz być pewien, że nie wyniosą nic z przedpokoju, o ile pieszysz feljton, musisz być także pewnym, że nikt go i tak czytać nie będzie, wobec czego najzupełniej obojętną rzeczą jest, jaki napiszesz tytuł.

Ponieważ jednak chciałem napisać o tej porze roku, która w Wilnie nie istnieje zupełnie, a nazywa się „wiosna” i jest zobrzydzona przez wszystkich poetów na całej kuli ziemskiej, zaczynam od królestwa Dahomeju, a skończę na trioletach japońskich — tytułu nie napisałem zupełnie.

Mówiąc o tej porze roku (w Wilnie tak jak o kanalach na Marsie), wiemy dobrze, że jest to okres, w czasie którego zastawia się futra, fraki i smoki i w lambardzie (ale tylko ci, co w najbliższym czasie nie wybierają się umierać, gdyż frak i smoking używa się w ślubach, jubileuszach i do trumny). Jest to okres, w którym człowiek po jedenaścimiesięcznym zastawianiu się idzie do kąpielni, odczuwa ból w krzyżu (dzieci i starcy), zaczyna pisać wiersze i kupuje pastę do zębów, plyn przeciwko pluskwom, pęczuszek przyszłozłoty i bilet do kina na filmy krajowej produkcji.

Gdy zważymy do tego, że w domu odkleja się i otwiera okna, że zmienia się pęczuski na poduszki i podłogę nacierają terpentyną, że panna z sąsiedztwa na spółkę z głosiłniami radiowymi wyje do późna w nocy „cygańskie ramony”, gdy wazy się to wszystko, zrozumie się dostatecznie, nawet bez specjalnego przygotowania medycznego, że organizm zmagia się z wtrąbą i następuje w człowieku t. zw. przemiana materii.

Brrrr...

Biedny organizm wciąka się, wydziera tkanki i komórki, rebelizuje i wylewa żółć... bo co ma robić biedaczyna?...

Taka wiosna obrzydliwa jest, jak jubileusz 50-ciolecia, o śmierci przypominający, bądź jak formularz podatku dochodowego...

Są jednak i inne wiosny... Są, czy były, to jest obojętne, gdyż wspomnienia żyją wiecznie i nie umierają nigdy. Głównymi czasami w burzliwe dni życia jak Demetra pod ziemią, ale powstają znów w ciszy wieczornej, w ulubionym zakątku twego serca i mieszkania, łamiąc się w siedem barw tęczy, jak słońce w przymoc...

Pamiętasz taką wiosnę, mój czytelniku?...

Pamiętam ją i ja... Idzie za tobą przed życie taka w uczniowskiej czapce na baldze, paruchną pierwszym pocałunkiem i pierwszym bukiem naryczony, które podarowałaś jej w kwitnącej bramie alei starego parku.

Płonie wspomnienie rumieńcem, jak płonęły wtedy zorze wieczorne, twoje policzki, jak w oczach płonął ci cały świat...

Wiosna — wspomnienie... M. Junosza.

# Walka z Kryzysem.

Ciężkie przeżywamy czasy! Życie gospodarcze zanika! Walka o byt weszła w stadium decydującej Sił i mnej zdoła bowiem upadają, silnijsi z trudem starają się utrzymać na powierzchni! Tak jest we wszystkich niemal zawodach, tak jest w dziedzinie handlu i przemysłu.

W tej tak ciężkiej sytuacji, każdy kupiec, każdy właściciel firmy przemysłowej lub rzemieślniczej, każdy urzędnik i każdy robotnik, musi pamiętać o koniecznej wprost potrzebie przygotowania się do walki, jaką jest kwestia przyszłego bytu materialnego.

W tych właśnie warunkach należy odpowiedzieć na najbardziej pilne pytanie, czy posiada się dostatecznie na to środki, aby móc do końca obecnego kryzysu wytrwać dając do ostatecznego zwycięstwa. Zadać sobie sprawę z istotnego położenia należy niewątpliwie przynajmniej, że nikt nie może uwieżyć się do dostatecznej materjalnej usytuowania i niezależnego od możej się wytworzyć krytycznej sytuacji, zwłaszcza jeśli dewizą jego jest zabezpieczenie sobie dobrej przyszłości.

Każdy więc w swoim własnym dobrze zrozumianym interesie, musi pamiętać o naszym hasle: „Nigdy nie jest za późno”, a więc dać szczęśliwą drogę do siebie.

Dnia 18 maja r. b. rozpoczyna się ciągnięcie 1-ej kl. 27-ej Wielkiej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej i trwać będzie do 11 października r. b. w której główna wygrana w szczęśliwym wypadku wynosi **Dwa Miliony złotych** i to! Wystarczy natrafie tylko na szczęśliwą chwilę i los dostać z szczęśliwej ręki, a dobruć będzie zapewniony na całe życie.

Kolektura **H. MINKOWSKI** przyszyła się do wzbogacenia wielu tysięcy rodzin, uważa ją należy za najszczęśliwszą, bo sprzyja w szczęściu. — A więc wszyscy po kupno szczęśliwych losów do 1-ej klasy 27-ej lot do najszczęśliwszej kolektury **H. MINKOWSKI**, Wilno, Niemcewskiego 35, tel. 13-17 P. K. O. 80,928 a przyszłość zapewniona.

# Wznowienie procesu Gorgonowej.

KRAKÓW (Pat). Dzisiaj po czterodniowej przerwie została wznowiona rozprawa przeciwko Gorgonowej.

Przewodniczący otworzył posiedzenie odczytaniem protokołu w sprawie dodatkowych wniosków obrony. W postanowieniach swych trybunał w bardzo szczegółowym umotywowaniu przychylił się jedynie do tych wniosków obrony, które dotyczą: 1) odczytania historii choroby żony Henryka Zaremby, 2) przedłożenia sekcjom zdjęć daktyloskopijnych z wili brzuchowickiej, 3) zażądania wyясnień od sądu lwowskiego, czy dowody rzeczowe we wspomnianej rozprawie były należycie przechowywane. W rozstrzygnięciu pozostałych wniosków trybunał stanął na stanowisku, że nie mają one dostatecznych podstaw prawnych, a zatem nie mogą mieć wpływu na wyrok, bądź na uchwałę ławy przysięgłych.

Obróńca dr. Axer, polemizując z wywodami przewodniczącego, prosi o reasumpcję postanowień obrony, m. in. powołuje się na wyjaśnienie, nadesłane sądowni przez funkcjonariusza Zakładu Badań Środków Żywności w Warszawie inż. Lewandowskiego. Rozpatrzenie obiektywnej obrony trybunał odczytał na później.

Tymczasem sąd przystępuje do wysłuchania opinii profesorów Hirszfelda i Olbrychta. Podpisane przez obu biegłych orzeczenie odczytał prof. Hirszfeld. Po dokładnym przedstawieniu metod i doświadczeń, jakimi posługiwali

# Kiepura—Włoch.

LIPSK. (Pat). UFA berlińska, reklamując nowy film Kiepury „Pieśń dla ciebie” zamieściła zupełnie pochodzenie polskie naszego rodaka, podając wszędzie, że jest on spiewakiem włoskim. To samo czynią kina lipskie i dreźnie. Jedną z gazet weimarskich stwierdza

# Poplerajcie Polskę Macierz Szkolną.

dza nawet, że Kiepura przed 7 laty naturalizował się jako Włoch i „nie jest żydem”.

Wszystko to jednak jest muzyką do uszu, a nie do serca. Ogłosił uchwałę, odmawiającą resuscytacji poprzednich uchwał trybunału, zakwestjonowanych przez obrotę, natomiast postanowił wezwać telegraficznie na jurzejską rozprawę wiceprezesa sądu lwowskiego dr. Antoniewicza, świadka Korczyńskiego oraz ponownie biegłych lwowskich prof. Westfalewicz i prof. Opieńskiego.

W dalszym ciągu na wniosek obrony odczytano szereg listów Erwina Gorgona, męża oskarżonej, pisanych do niej i do swej rodziny. Wśród nich również list, skierowany do sędziego śledczego we Lwowie, w którym Erwin Gorgon daje oskarżonej bardzo dobre świadectwo, jako żonie i matce.

# KRONIKA.

## Kolejowe wycieczki turystyczne - krajoznawcze.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie przystąpiła do organizowania wycieczek turystyczno-krajoznawczych. Wycieczki te będą uruchomione do Naroczy, Trok Druksienik, Grodna, Białowieży itd.

Ponadto Dyrekcja uruchomi t. zw. pociągi campingowe, które wycieczką będą we wczesnych godzinach rannych do oznaczonego miejsca i wracać wieczorem.

Wreszcie uruchomione zostaną t. zw. pociągi popularne, wychodzące poza granice Dyrekcji Wileńskiej. Na pociągach tych stosowane będą wielkie obniżki ta-

ryfowe, sięgające 70%.

O ile chodzi o t. zw. wycieczki grupowe, obniżki będą się przedstawiały następująco: przy ilości osób od 8-49 obniżka wynosząca będzie 33 1/3%, dla 50-199 osób - 50%, dla 200-249 osób - 60%, ponad 250 osób wwyż - 66 2/3%.

Znaczne ulgi przewidziane są dla młodzieży. Przy wycieczkach krajoznawczych z udziałem ponad 800 osób (organizowanych przez uczelnie państwowe względnie popieranych przez Kuratorjum) przyznana będzie ulga w rozmiarach 75%.

### JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Piękna, słoneczna i ciepła pogoda o słabych wiatrach miejscowych.

### DYZYURY APTEK.

Dziś w nocy dużemu apteka Rostkowskiego (ul. Kalwaryjska 31), Wysockiego (ul. Wielka 3), Frukmina (ul. Niemiecka 23), Augustowskiej (róg ul. Stefańskiej i Kijowskiej 2), oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śniapskiej.

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

— **W uroczystość św. Zyty** 27 b. m. o godz. 6 rano w kościele św. Jakóba odprawia Mszę św. z wystawieniem i wygłosi kazanie ks. Piotr Mościcki, na które wszystkie pracownice domu m. Wilna zaprasza Zarząd Związku.

### Z MIASTA.

— **Nie wolno wynosić żadnych transparentów na 1 maja.** Dowiadujemy się, iż zabroniono uczestnikom pochodu 1 majowego wynosić na ulicę jakiegokolwiek transparenty z napisami i bez napisów. Dozwolone będą tylko sztandary partyjne i związkowe.

W dniu dzisiejszym w Starostwie Grodzkim odbędzie się konferencja poświęcona ustaleniu marszruty pochodu.

### SPRAWY MIEJSKIE.

— **Jeszcze w sprawie zasypianych robotników.** W związku z naszą wzmianką o zasypianiu robotników na robotach kanalizacyjnych otrzymujemy z Magistratu następujące szczegóły: Na ul. Legionowej prowadzone są roboty wodociągowe przy stosunku nie głębokim wykopie. Przy przejściu autobusu obsunęła się jedna ze ścian wykopu, przyczem dwóch robotników zostało przysypanych do połowy. Jeden z tych robotników Bieliński Michał pozostał na robotach i w dalszym ciągu pracuje, drugi zaś Czepukojka Józef został odwieziony do Szpitala Sw. Jakóba. Stan robotnika Czepukojka jest zadawalający i w tych dniach powróci do pracy.

— **Likwidacja Wydziału Podatkowego.** W Wydziale Podatkowym Magistratu m. Wilna zostały wstrzymane wszystkie urlopy, a to z powodu mającej nastąpić likwidacji wydziału i przejścia wymiaru podatkowego do Izby Skarbowej.

— **Likwidacja tego wydziału potrwa około 4-5 miesięcy.** Redukcji ulegnie około 100 osób z personelu.

— **Roboty kanalizacyjne.** We czwartek 27 b. m. magistrat zamierza wznowić roboty kanalizacyjne przy kanalizowaniu gmachów i obiektów wojskowych w dzielnicy Kalwaryjskiej. Przy robotach tych ma znaleźć zatrudnienie 100 bezrobotnych.

— **Wodociąg na ul. Kalwaryjskiej.** Podług projektu dyrektora wodociągów i kanalizacji miejskich inż. Jensa w początkach czerwca mają być podjęte roboty nad zaopatrzeniem w wodociąg ul. Kalwaryjskiej na przestrzeni aż do ul. Saracenińskiej. Pozatem identyczne roboty mają być przeprowadzone na ulicach: Lwowskiej i Artyleryjskiej.

— **Stan chorób zakaźnych w Wileńszczyźnie.** W ciągu ubiegłego tygodnia na terenie poszczególnych powiatów województwa wileńskiego zanotowano 117 wypadków zachorowań na choroby zakaźne, z czego na epidemie tyfusu brzusznego przypada 27 chorých, plamistego 3, gruźlicę 11, jaglicę 39, ospę 4, odrę 4, różę 6, płonice 17 i inne 6.

— **SPRAWY PODATKOWE.** — **Grozi powstanie nowego „funduszu“.** Ostatnio został opracowany projekt ustawy o utworzeniu państwowego funduszu weterynaryjnego, którego celem jest przedewszystkiem pokrywanie wydatków państwowej służby weterynaryjnej, gdyż dziedziną ta bezpośrednio wpływa na ogólnych zadań Państwa.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

## Konwencja turystyczna z Sowiecami.

Jak nas informują, w najbliższym czasie ma nastąpić porozumienie polsko-sowieckie w sprawie konwencji turystycznej.

## Sprawa budowy w Wilnie rzeźni eksportowej i chłodni sprawy niecierpliwą zwłoki

W związku z otwieraniem się możliwościami eksportu z Wileńszczyzny przetworów mięsnych do Z. S. R.R., aktualną znowu stała się sprawa budowy w Wilnie wielkiej rzeźni eksportowej wraz z chłodnią. W sprawie tej odbyła się w dniu wczorajszym konferencja sfer zainteresowanych. W wyniku narad postanowiono za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej złożyć do Magistratu memoriał z żądaniem realizacji oddawanej już opracowanego projektu budowy rzeźni, tembardziej, że w drodze ściąganych od rzeźników opłat powstał już specjalny fundusz w wysokości przeszło 300.000 złotych, który znajduje się obecnie w rozporządzeniu Magistratu.

## Sprawa podniesienia rasy świń na Wileńszczyźnie.

W najbliższym czasie ma być zwołana konferencja z udziałem przedstawicieli Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej oraz nowopowstałej Izby Rolniczej. Tematem narad będzie sprawa podniesienia rasy świń na Wileńszczyźnie, gdyż, jak stwierdzono, tutejszy gatunek zupełnie nie nadaje się dla celów eksportowych. Podniesienie rasy świń przyczyni się wydawnie do dobrobytu hodowców, rekrutujących się z niezamożnych sfer wiejskich.

## TEATRY MIEJSKIE.

— **Teatr Wielki na Populancie.** Dziś po cenach propagandowych „Lekarz bezdomy” Słonimskiego.

— **Premjera „Wesela“.** Jutro, w czwartek o godz. 8 wiecz. uroczysta premiera arcydzieła narodowego St. Wyspiańskiego „Wesela”. — Udział bierze cały zespół. Reżyserja dyr. Szpakiewicza, dekoracja Makojnika.

— **W piątek po raz drugi „Wesela“.** W najbliższych dniach przyjeżdża na występy do Teatru Populanka uroczysta gwiazda polskiego ekranu Jadwiga Smosarska, która grać będzie w pięknej komedji włoskiej (Nino Oxilia) p. t. „Zęgał młodzieńcy”. — Partnerem znakomitego gościa będzie artysta teatrów warszawskich St. Daczynski.

— **Teatr muzyczny „Lutnia“.** Występy Meli Grabowskiej. Dziś ukazuje się po raz 2-ty melodijna operetka Kalmana „Marica” z występem gościnnym znakomitej śpiewaczki M. Grabowskiej w roli tytułowej. Zniżki nowego typu — ważne.

— **„Wesela wdówka” na przedstawieniu propagandowym w „Lutni“.** Niedzielne przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych wypełni operetka „Wesela wdówka”. Ceny zniżone.

— **„W pustyni i w puszczy“.** Dużą sensacją dla naszej młodzieży szkolnej jest przyjazd do Wilna Teatru „Zagiew”, który na deskach sceny teatru „Lutnia” od soboty 29 bm. wystawiać będzie w godzinach popołudniowych inscenizowaną powieść H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy”.

— **Dziś wieczór Hanka Ordonówny** — świetnej artystki i niezrównanej pianistki, w Sali Konserwatorium (Wielka 47). Początek o godz. 8 wiecz.

— **Próby orkiestry międzynarodowej** odbywają się w dalszym ciągu w lokalu szkoły powszechnej Nr. 17 (W. Populanka 18) w poniedziałki, wtorki i piątki o godz. 16-iej. Nauka trwa jedną godzinę, w piątek zaś dwie godziny. Nauka gry jest bezpłatna (skrzypce, mandoliny, gitary, wiolonczello i inne). Młodzież, chcąc wyczuć się gry na jakimś instrumencie, może się zgłaszać pod adresem jak wyżej.

— **POLSKIE RADJO WILNO.** Środa, dnia 26 kwietnia. 11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.10: Muzyka z płyt. 14.45: Muzyka operowa (płyty). 15.15: Giełda rolnicza. 15.35: Audycja dla dzieci. 16.00: Utwory Debussy'ego (płyty). 16.20: Odczyt dla matury. 16.40: „Kłusownik i kłusownictwo” — odczyt. 17.00: Audycja muzyczna. 17.40: „Organizacja warsztatów dla młodzieży bezrobotnej w Wiedniu” — odczyt. 18.00: „Dzieje ewolucji” — odczyt. 18.20: „Dzieje ewolucji” — odczyt. 18.40: „Dzieje ewolucji” — odczyt. 19.00: „Przełaz czasopism kobiecych”. 19.15: „Przełaz czasopism kobiecych”. 19.30: „Przełaz czasopism kobiecych”. 19.45: „Przełaz czasopism kobiecych”. 20.00: „Przełaz czasopism kobiecych”. 20.15: „Przełaz czasopism kobiecych”. 20.30: „Przełaz czasopism kobiecych”. 20.45: „Przełaz czasopism kobiecych”. 21.00: „Przełaz czasopism kobiecych”. 21.15: „Przełaz czasopism kobiecych”. 21.30: „Przełaz czasopism kobiecych”. 21.45: „Przełaz czasopism kobiecych”. 22.00: „Przełaz czasopism kobiecych”. 22.15: „Przełaz czasopism kobiecych”. 22.30: „Przełaz czasopism kobiecych”. 22.45: „Przełaz czasopism kobiecych”. 23.00: „Przełaz czasopism kobiecych”.

— **Organizacja gospodarcze domagają się obniżki taryfy kolejowej.** W Izbie Przemysłowo-Handlowej odbyło się zebranie przedstawicieli wileńskich organizacji gospodarczych dla rozważenia szeregu aktualnych zagadnień kolejowych, w szczególności zaś sprawy t. zw. „pociągów turystycznych”. Po omówieniu wymienionych spraw powzięto uchwałę treści następującej:

1) Obowiązująca na P. K. P. od szeregu lat taryfa osobowa, nie obniżona, nie zważając na ogólny spadek cen, już oddawna stała się wygórowaną i przekraczającą zdolność płatniczą szerokich rzesz ludności, korzystających z usług komunikacyjnych P. K. P.; taryfa ta wymaga poważnej niżki generalnej.

2) Stosowany przez P. K. P. system pociągów turystycznych ze znacznie zniżonymi opłatami należy, niezależnie od generalnej niżki taryfy, utrzymać nadal, organizując te pociągi w ten sposób, ażeby służyły istotnie celom turystycznym i wycieczkowym. W tym celu byłoby pożądane zwrócenie szczególnej uwagi na uruchomienie pociągów do terenów o charakterze niewątpliwie turystycznym oraz dużą ostrożność w organizowaniu pociągów do stolicy, które służyć z konieczności w znacznym stopniu także do wyjazdów o charakterze niewycieczkowym.

Co do kierunków, terminów i t. d. poszczególnych pociągów byłoby pożądane każdorazowo porozumienia się z Izbami Przemysłowo-Handlowymi.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

— **Zebranie Wileńskiego Związku Bibliotekarzy Polskich** odbędzie się dnia 27 bm. (czwartek) o godz. 8 wiecz. w lokalu Biblioteki Uniwersyteckiej (ul. Uniwersytecka 5). Na porządku dziennym: Sprawy organizacyjne; kwestja Kasy Samopomocy Związku Bibliotekarzy Polskich; referat p. Włodzimierza Piotrowicza: Słownik wyrazów bibliotecznych.

## SYTUACJA NA GIEŁDACH.

WARSZAWA (Pat). Giełda. Dewizy: Belgja 124,50—124,81—124,19. Holandia 358,60—359,50—357,70. Londyn 30,95—30,90—31,08—30,78. Nowy York 7,95—7,97—8,00—7,92. Nowy York kabe! 8,00—8,05—8,07—7,99. Paryż 35,11—35,20—35,02. Praga 26,55—26,53—26,60—26,48. Szwajcaria 172,35—172,78—171,92. Berlin w obr. nieof. 206. Tend. niejednolita.

Papiery proc.: Pożyczka budowlana 39,75—40,00. Inwestycyjna 99. Konwersyjna 43,50—44,50% kolejowa 37—36,40% premjowa dolarowa 53,70% stabilizacyjna 52—51,88—52,50, 100% kolejowa (setki) 103,80% obl. kom. BGK 93,80% L. Z. warszawskie 39,75. Tendencja słabsza.

Akcje: Bank Polski 74,25—74,25. Starachowice 8,50.

Dolar w obrotach prywatnych: o godz. 11—8,14, o godz. 12,30—7,95.

Rubel złoty 4,83.

WARSZAWA (Pat). Zwyżka funta szterlinga, jaka miała miejsce w dniu wczorajszym i onegdajszym, została opanowana. Dziś o rana na giełdzie w Londynie a także na innych giełdach europejskich kurs funta systematycznie zniżkuje.

Na giełdzie londyńskiej za 1 funt przy wypłatach na Paryż placono przed otwarciem giełdy 88,75, przy otwarciu 88,81, następnie 88,43, a około godz. 13 min 30—88,21. Przy wypłatach na Szwajcarię kurs funta notowano 18,12 1/2—18,09—18,03—17,98.

W Paryżu Londyn notowano w placeniu 88,70 (wczoraj 89,15), w Zurichu przy otwarciu 18,15, przy zamknięciu 18,05 (wczoraj 18,17 1/2).

Na giełdzie warszawskiej oficjalny kurs dewizy angielskiej spadł na 30,95 i 30,90 (wobec 31,35 w dniu wczorajszym).

WARSZAWA (Pat). Dolar zniżkuje dziś jeszcze w dalszym ciągu. W Paryżu wypłaty na Nowy York notowano 22,75 (wczoraj 22,95), w Zurichu 4,65 w otwarciu, 4,64 w zamknięciu (wczoraj 4,70).

Wobec znaczniejszej niżki

graficznych i służby intendentury — na 4 tygodnie.

V. Z rocznika 1902. — 1) Specjaliści podoficerowie i szeregowcy służby uzbrojenia — na 6 tygodni, 2) podoficerowie piechoty, kawalerji, artylerji (z wyjątkiem pomiarowej), broni pancernych, saperów, żandarmerji, samochodów, taborów, służby intendentury, służby zdrowia i marynarki wojennej — na 4 tygodnie.

Cwiczenia wojskowe odbędą się we wszystkich rodzajach wojska i marynarki wojennej w czasie od 22 maja 1933 r. do 28 października 1933 r., a w artylerji i marynarce wojennej — do 24 lutego 1934 r.

— **KRONIKA POLICYJNA.** — **Okradanie szkoły powszechnej.** Ubiegłej nocy nieujawniony złodziej przedostał się do pomieszczenia szkoły powszechnej przy ulicy Nowogrodzkiej 55, skąd skradł budzik, książki oraz inne rzeczy ogólnej wartości ponad 110 zł. Szkolę poniosł Magistrat. O kradzieży powiadomiono policję, która poszukuje złodziejaszka.

— **Złodzieje w sodowianach.** Wczoraj w nocy złodzieje przy pomocy usunięcia kłódki i zerwania zasuwki przedostali się do pomieszczenia sodowian przy ulicy Ostrobramskiej 5, skąd skradli rozmaite czekolady oraz inne towary na ogólną sumę 520 zł. Pod zarzutem dokonania tej kradzieży zatrzymano jednego osobnika. Skradzionych rzeczy narazie nie odnalaziono.

— **Kradzieże.** Z pomieszczenia p. Anny Wincinowej, w domu przy ul. Raduskiej 69, ginęły od pewnego czasu bielizna z pościeli i stołowa oraz drobna biużuterja. Wreszcie, kiedy straty poszkodowanej przekroczyły 50 zł. i znowu jej coś przepadło, wezwala policję na pomoc. Przy jej pomocy ustalono, że kradzieży dokonywał Antoni Wincin, mieszkający w tym samym domu, przy współudziale Ant. Lipińskiego. A. Wincin przynajmniej do kradzieży, powiadając, że skradzione rzeczy oddawał Lipińskiemu. Dalsze dochodzenia są w toku.

Z niezamkniętego mieszkania p. Heleny Wiernikowskiej (Szkapłerna 91) skradziono bieliznę damską i pościelową wartości łącznej przeszło 30 zł. Policja wykryła sprawcę, którym jest Fomisz Owsiej, zamieszkały w domu noclegowym przy ul. Polockiej 4. Fomiszowa zatrzymano wraz ze skradzionymi rzeczami.

— **WYPADKI.** — **Nieuważny przechodzień pod kołami „Arbonu“.** Na przechodzącego wczoraj przez ul. Zawalną, koło ul. Sadowej, Andrzeja Sokolowskiego, zam. przy ul. Zakretowej 7, najechał autobus „Arbonu”, wskutek czego przechodzień odniósł szereg lekkich obrażeń ciała.

— **Aż 3-ech jednego dnia.** Dzień 24 bm. przysporzył Przytułkowi Dzieciatka Jezus trzech nowych lokatorów. Jednym z nich jest chłopczyk w wieku 2 miesięcy, porzucony w ogrodzie domu przy ul. Wiosennej 3. Drugi kawaler, liczący zaledwie 2 tygodnie życia, znaleziony został w klatce schodowej domu przy ul. Bonifarskiej 6. Kto ich rodzice, nie wiadomo. Trzecim podżurkiem była dziewczynka, licząca około 2 miesięcy, znaleziona na bruku z zaufaniem w Warszawie. W tym wypadku władze wysłedytowały, niejaką Benedyktę Urbanowiczównę, mieszkającą przy ul. M. Jerolimskiego 7. Urbanowiczównę zatrzymano.

— **WYPADKI.** — **Nieuważny przechodzień pod kołami „Arbonu“.** Na przechodzącego wczoraj przez ul. Zawalną, ko

Z KRAJU. S P O R T.

Komitetu obchodu 3-go maja.

Na terenie wszystkich powiatów województwa wileńskiego powstały komitety obchodu 3-go Maja.

W miastach powiatowych odbędą się pochody i akademie poświęcone świętu i rocznicy 3 Maja.

Rozruchy w Białymstoku.

W Białymstoku doszło w piątek do poważnych demonstracji i rozruchów, wywołanych przez tłum strajkujących robotników.

W obchodach tych wezmą oficjalnie udział przedstawiciele władz powiatowych, wojskowych, duchowieństwo oraz obywatele powiatów.

Wykopanie monet napoleońskich.

48-letni Jan Wołodzin, mieszkaniec wsi Meleginy, gm. strowskiej podczas robót polnych wykopał kilkanaście różnych monet napoleońskich i rosyjskich z XIX stulecia.

W czasie bójki czterech wieśniaków Polaków cotkliwe pobito. Jednego z pobitych Władysława Marciniowicza odwieziono do szpitala.

Z POGRANICZA.

Krwawe zajście na odpuscie w Sumiliszkach Litwinów Polaków.

Z Trok donoszą, iż w czasie odpustu koło kościoła w Sumiliszkach między grupą Litwinów a Polaków wywiązała bójka, spowodowana przez dwóch Litwinów, którzy pobili chłopca za zwrócenie się do wieśniaka Litwina po polsku.

W czasie bójki czterech wieśniaków Polaków cotkliwe pobito. Jednego z pobitych Władysława Marciniowicza odwieziono do szpitala.

Reorganizacja w straży granicznej litewskiej.

Dowiedujemy się, iż w litewskiej straży granicznej ma odbyć się reorganizacja. Reorganizacja rozpocznie się w drugiej połowie maja r. b.

W czasie bójki czterech wieśniaków Polaków cotkliwe pobito. Jednego z pobitych Władysława Marciniowicza odwieziono do szpitala.

Wysiedlenie Polaka z Litwy

Na odcinku granicznym Olkieńki z granic Litwy wysiedlono 68-letniego Bolesława Karczewskiego, z pow. olkieńskiego.

W czasie bójki czterech wieśniaków Polaków cotkliwe pobito. Jednego z pobitych Władysława Marciniowicza odwieziono do szpitala.

Reklama jest dźwignią handlu.

MOŻEMY BYĆ DUMNI Z TEGO FILMU!

Oto, nagłówek recenzji Red. Bruna (Kino) z polskiego filmu

Pod Twoją Obronę

REWJA OSTROBRAMSKA 5. 22\*18 widzów w clau 7 dni! Po-ątek o godzinie 4-6-8-10.

OSTATNIE DWA DNI PAN MUMJA



Wkrótce Wspaniała Polska KOMEDIA MUZYCZNA ze 'ZŁOTEJ SERII' Każdemu Wolno KOCHAĆ

CASINO Już ostatnie dni EKSTAZA

Już wkrótce! Szampańska operetka p. t.: „STUDENT ZEBRAK”

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS” Niebawnie powodzenie Cale Wilno mówi o arcydziele arcyfilmie

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HOLLYWOOD” Dziś! Wielka dziełkowa epopeja morską na tle genialnego dzieła Stefana Żeromskiego

ANASTAZIA DREWNOŚKA. 70) DWIE POKUSY.

— Rzeczywiście — potwierdził kapitan. — Ale skończyło się. Teraz głowie się tylko, jak rozwikłać tę sprawę z możliwie małym skandalem.

SZESCIU LUDZIE W HOTELU

Gospodyni klasnęła w ręce. — A to... — obejrzała się za siebie — tylko co były Urwanie głowy mam z niemi, panie dziedzicu.

Wiatr od Morza

dramat miłości, grozy i bohaterstwa. W rolach głównych artysta polski Eugeniusz Bodo i inni.

Czy Golfstrom zmienia kierunek?

Golfstrom — prąd ciepły wód Atlantyku — posiada dla Europy i jej kultury nadzwyczajne znaczenie.

Z powyższego wynika, że główny wpływ na Golfstrom wywierają wiatry, prądy powietrzne i kształt wybrzeży kontynentalnych.

W takich warunkach jest rzeczą zupełnie naturalną, że opinia nasza skłania jest przypisywać winę za wszelkie zmiany klimatyczne, jakie w ostatnim czasie zachodziły w środkowej i północnej Europie okoliczności, że Golfstrom zmienia swój kierunek.

Tak samo możliwe jest, że na dnie morza zachodzą przewroty wulkaniczne, mogące wpływać na kierunek Golfstromu.

Ci, którzy tak rozumują, nie zdają sobie sprawy, że potężne takie zjawisko, jak Golfstrom nie ulega zmianom z dnia na dzień i że zależne ono jest od całego spłotu przyczyn, przeważnie nam nieznanych.

Zwycięstwo wódki.

W Ameryce wolno pić. W 15 stanach nastąpiło oficjalne pogrzebanie prohibicji.

Golfstrom jest, jak wiadomo, niejako wykładnikiem pewnych prądów morskich południowych i północnych, powstających pod wpływem prądów powietrznych i łączących się ze sobą w okolicy równika.

Kulminacyjny punkt święta przypada na noc onegdajszą. Punktualnie o północy we wszystkich lokalach rozpoczęto wyszynk napojów wysokobrowarowych, do których garnęło się tysiące „wysuszonych” i spragnionych od wielu lat gwardzieli.

Na konferencji poruszane będą sprawy treningów na boisku Ośrodka W. F. i z tym związane strony formalne.

W kawiarniach i restauracjach w kabinach i domach prywatnych lały się strumienie wszelkiego rodzaju alkoholu. Nawet aktorzy w teatrach pełnili pułkarni wyszli toasty na cześć publiczności.

Na konferencji poruszane będą sprawy treningów na boisku Ośrodka W. F. i z tym związane strony formalne.

Przewidziane ustawą ograniczenia co do procentowej zawartości alkoholu w napojach „nadrabiano” ilościowo.

Pożar granicznej wsi.

Wspólna akcja przeciwpożarowa K. O. P. i żołnierzy sowieckich

W nocy z 23 na 24 b. m. w pogranicznej wsi Dericzewo, położonej w pasie neutralnym odnaka granicznego Domaniewicze, wybuchł groźny pożar.

Żołnierzy sowieckiemu płomieniu dotkliwie poparzył twarz, wobec czego zachodzi obawa, iż strażnik ów może postradać wzrok.

Przez północny przelaz Nowego Jorku pociągami styczeńskim, który nie pozwala mu kierować się dalej na północ.

Dotychczas zniesiono prohibicję tylko w 15 stanach na ogólną liczbę 48. W sześciu dalszych stanach zniesienie prohibicji spodziewane jest w najbliższych dniach.

Jutro Polska będzie dbała o tego, kto dziś dba o nią.

Nasiona rośl. warzywnych oraz kwiatów z najlepszych źródeł poleca: Zygmunt Nagrodzki WILNO, Zawalna 11-a. Żądajcie cenników.

UDZIAŁY Wytwórni Mechanicznej Pleczywa Pol. Sp. kł. Plekarskiej sp. z o. o. Są do nabycia po zł. 1000 za 1 udz. w Banku Towarzystw Społecznych ul. Mickiewicza 29. Bluro sp kł Szkapłerna 4. Tel. 19-11.

LEKARZE. RÓŻNE. Dr. med. Cymbler WENERYCZNE SKÓRNE MOZGOWE. Tel. 15-64. MICKIEWICZA 12, rog. Tatarskiej, 9-2 i 5-3.

Dr. Blumowicz CHOR. WENERYCZNE, skóra i mocznikowe, ul. WIELKA 21, tel: 921, od 9-1 i 3-4.

AKUSZERKI. AKUSZERKA M. BRZEZIŃSKA przyjmuje. Przeprowadziła się Zwierzynieckiej, Tom Zana na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27. W. Z. nr. 3093.

Kupno Sprzedaż. Odsprzedaje się w dobrym punkcie mieszkanie ze stolówką, z 2 łóżkami, w dogodnych warunkach z powodu wyjazdu. Ul. Ostrobramska 13, m. 4. 507-0 o

Fortepian pierwszorzędnej firmy w dobrym stanie sprzedaje się niedrogo ul. Miłosterna 4 m. 13.

PRACA. Sprzedaje się dom murowany z ogrodem Lejonów Nr. 97 dow. w mieście. 559

Okozyńskie z rezi wyjąz do sprzedania: kredens, stół, garnitur miedzianych mebli, fortepian krzyżowy Sejlera wazzy siłko w b. dobrym stanie ul. Gedyminowska 16, m. 1 Zwierzyniec. Ogł. do 4-6 w. 564-2

ZGUBY. Skradziono książkę wojskową na imię Jana Zaborowskiego wydaną przez PKU Wilno — miasto i kartę zlecenia ul. ul. się. 566

Mieszkania i pokoje. POKÓJ słoneczny z wygodami do wynajęcia. Zakretowa 15 m. 6. 533-7

Poszukuję pokoju na Zwierzynieckiej przy spokojnej rodzinie. Najchętniej gabinet. Pieniężne oferty ul. Litewska 9 m. 4 „ex lokatorka”. 563

2 duże pokoje z wygodami i 2 łóżkami, kuchnia do wynajęcia. Archańska 3 — 1 obok W. Puhulanki. 565

Mieszkania 3 i 5 pok. wazkie wygody ul. Rzezczyńska 12-12 koło Zakretowej. 561-1

DRUKI. PILNE. BILETY WIZYTOWE ZAPROSZENIA BROSZURY AFISZE WYKONYWA Drukarnia A. ZWIERZYŃSKIEGO Mostowa ul. Nr. 1. Telefon 12-44. CENY NISKIE